

Plan i budżet na XXI sesji WRN

Dzisiaj o godzinie 10 w siedzibie Prezydium WRN rozpoczyna się XXI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jej obrady poświęcone są ocenie realizacji: ubiegłorocznego planu i budżetu oraz postulatów i wniosków zgłoszonych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. (y)

Wszystkie siły ludowe, ojczyźnie

Spotkanie działaczy ruchu robotniczego w KW PZPR

Do tradycyjnych uroczystości organizowanych z okazji Święta 1 Maja należą spotkania z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego. Właśnie w okresie 1-Majowych obchodów nadarza się szczególnie wymowna chwila do dokonania bilansu, porównań, przypomnienia trudu lat walki o poprawę bytu ludzi pracy. Nawiązując więc do tych tradycji Sekretariat KW PZPR spotkał się wczoraj z zasłużonymi wielkopolskimi działaczami ruchu robotniczego.

Była to szczerza rozmowa kilkunastu pokoleń komunistów. Tych, którzy z narażeniem życia

trudne. Chodzi przecież o to, by żyć w lepszych warunkach, bo jest to przecież rów



Na zdjęciu: podczas spotkania głos zabrał Jerzy Zasada.
Fot. — St. Ossowski

walczyli w warunkach ustroju kapitalistycznego o słusność robotniczej sprawy, tych, którzy jako młodzi zapaleńcy przystępowali w 1945 roku do budowy podstaw socjalizmu i tych, którzy dzisiaj pomnażają owoce ich trudnej pracy. Była to zarazem chwila refleksji nad tym, co już zrobiono w naszym województwie w ciągu 25 lat władzy ludowej i chwila szczerego dzielenia się niemałymi jeszcze kłopotami i troskami dnia dzisiejszego.

Przybyłych na spotkanie działaczy powitał i sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, który przedstawiając dorobek 25 lat socjalistycznego gospodarowania w Wielkopolsce nawiązał do trudów roku pierwszego. Komuniści byli optymistami i dzisiaj życie potwierdza słusność idei, o którą z uporem walczyli. W Wielkopolsce jest obecnie ponad 200 tysięcy członków i kandydatów PZPR w miarę sił i dążeń kontynuujących dzieło starszego pokolenia towarzyszy. Zadanie mają niemiłe

niez sens idei, o którą walczyli ci, którym obecnie siwizna przyproszyła włosy. Poprawa warunków życia ludzi pracy wymaga — jak to powiedział Jerzy Zasada — ciągłej aktywności wszystkich środowisk i eliminowania ujemnych zjawisk, do których m. in. należy nie wszędzie jeszcze odpowiednia dyscyplina społeczna.

Właśnie problemy i zadania, od rozwiązywania których zależy dalszy rozwój kraju, dominowały podczas rozmowy, jaka toczyła się między przedstawicielami kierownictwa instancji wojewódzkiej a weteranami ruchu robotniczego. Ci ostatni ze szczególną troską mówili o konieczności włączania się w nurt pracy ideowo-wychowawczej. Przypomnieli, że będą też pracy poświęcać wszystkie swoje siły i doświadczenia. (m)

S. Trepczyński w Kairze

Wiceminister spraw zagranicznych PRL, przewodniczący obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, S. Trepczyński, przybył w środę do Kairu z 4-dniową wizytą na rozmowy z władzami egipskimi.

Powrót delegacji TPP-R

Zakończyła się wizyta w ZSRR delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z ministrem gospodarki terenowej i ochrony środowiska PRL, J. Kusiakiem. Delegacja polska przebywała w ZSRR na zaproszenie Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Goście polscy wzięli udział w wieczornych i akademickich uroczystościach 23 rocznicy Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR i PRL.

Rocznica urodzin S. Budionnego

W związku z 90-tą rocznicą urodzin, sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przesłał marszałkowi ZSRR S. Budionnemu serdeczne gratulacje.

Dekretem Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL marszałek Budionny został odznaczony Orderem Sucho-Batora.

Konsultacje w Helsinkach

W środę rano w Dipoli pod Helsinkami wznowione zostały wielostronne konsultacje przygotowujące do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy z

Order im. Jose Martiego dla H. Jabłońskiego • Krzyże Wielkie Orderu Odrodzenia Polski dla F. Castro i O. Dorticosa

Rozpoczęcie rozmów polsko-kubańskich

W kilka godzin po przybyciu polskich gości do Hawany w Pałacu Rewolucji odbyła się uroczystość nadania przewodniczącemu Rady Państwa PRL Henrykowi Jabłońskiemu Orderu im. Jose Martiego.

Jest to najwyższe ustanowione w grudniu ub. roku kubańskie odznaczenie państwowe,

które posiadają dotychczas tylko prezydent Chile, Salvador Allende i sekretarz generalny KC KPCZ Gustav Husak. Nosi ono imię bohatera narodowego Kuby, działacza politycznego i społecznego, wybitnego pisarza i poety, który poległ w 1895 roku w walce z kolonializmem hiszpańskim.

H. Jabłoński wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że traktuje nadane mu odznaczenie jako symbol braterskich więzów przyjaźni łączących naród polski z narodem kubańskim, Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą z Komunistyczną Partią Kuby i socjalistyczną Polską z socjalistyczną Kubą.

F. Castro, dziękując za nadane mu odznaczenie, zaznaczył, że narody polski i kubański, zbratane w walce, patriotyzmie, braterstwie i krwi przełanej na polach walki łączą dziś również marsz wspólną drogą do socjalizmu we wspólnocie socjalistycznej, u boku Związku Radzieckiego. Wszystko to — dodał — stwarza podstawy umocnienia stosunków między obu narodami oraz dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa.

We wtorek późnym wieczorem gospodarze kubańscy podejmowali polską delegację w salach Pałacu Rewolucji obiadem, na który przybyli ze strony kubańskiej Fidel Castro, Osvaldo Dorticosa, Raul Castro, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. Członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego i inne osobistości.

W środę, w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się rozmowy polsko-kubańskie. PAP

Depesza z Polski

Święto narodowe Tanzanii

Z okazji święta narodowego Zjednoczonej Republiki Tanzanii, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Juliusa Kambarage Nyerere. PAP

Trzydniowy kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego“

Jak już informowaliśmy, w najbliższą niedzielę rozpocznie się w Poznaniu trzydniowy kiermasz książki, organizowany przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Miejsce kiermaszu będzie — tradycyjnie — Plac Mickiewicza, w rejonie ulic Armii Czerwonej, Fredry i Stalingradzkiej. Szczegółowy szkielet kiermaszu, z wykazem wszystkich stoisk, zamieścimy w niedzielnym wydaniu „Głosu”.

Przypominamy, że kiermaszowi towarzyszyć będzie atrakcyjna loteria książkowa. Lista nagród obejmuje m. in. samochody osobowe „Fiat 125p” i „Syrena 105”, telewizory kolorowe, magnetofony, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia, rowery składane i wiele innych atrakcyjnych nagród rzeczowych. Zapraszamy! (m)

Na cześć 1 Maja

Akademie i spotkania

W wielkopolskich zakładach pracy odbywają się już akademie i spotkania dla uczczenia święta klasy robotniczej.

Jako jedna z pierwszych udział w akademii 1-majowej wzięła załoga Biura Projektowo-Technologicznego Przemysłu Maszyn Rolniczych „Birotech” w Poznaniu. Na wtorkowym spotkaniu, po wysłuchaniu referatu okolicznościowego, pracownicy, którzy mają długoletni staż pracy zawodowej otrzymali dyplomy uznania. Na zakończenie akademii załoga obejrzała film.

Dzisiaj akademie odbywają się w wielu poznańskich zakładach pracy. — M. in. załoga Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Pofa” uczciła święto 1-Majowe na spotkaniu o godz. 14. Podczas niego 19 wyróżniających się pracowników w pracy zawodowej i społecznej otrzymało dyplomy i listy pochwalne. Na akademii będą też obecni przedstawiciele współpracującego z „Pofa” Instytutu Chemii Podstawowej Politechniki Poznańskiej.

Akademia 1-Majowa odbywa się także dzisiaj w Poznańskich Zakładach Elektrochemicznych „Centra”. Spotkanie połączone będzie z wręczeniem załozie sztafetu na przebiegnięciu go za zajęcie w skali zjednoczenia. I miejsca we współzawodnictwie pracy za rok 1972.

W ramach obchodów majowego święta odbędą się też spotkania, m. in. na Nowym Mieście w Poznaniu z wetera-

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 25 bm. omówiło problemy związane z dalszym doskonaleniem socjalistycznej demokracji i wyraziło stanowisko w sprawie roli i zadań Frontu Jedności Narodu i związków zawodowych oraz samorządu mieszkańców w miastach.

Biuro Polityczne podkreśliło, że Front Jedności Narodu jest wyrazem wspólnej postawy wszystkich patriotycznych, świadomych i aktywnych obywateli wobec zasadniczych interesów narodu i socjalistycznego państwa. Stanowi on najszerszą płaszczyznę i formę rozwijania socjalistycznej demokracji, powszechnego udziału obywateli we współdecydowaniu o istotnych sprawach państwa i narodu, w zaspokajaniu wielu zawodowych, kulturalno-oświatowych i wychowawczych potrzeb społeczeństwa.

W ramach Frontu Jedności Narodu i na gruncie realizacji wyznaczonego przez PZPR programu, rozwijają działalność organizacje społeczne: związki

Dokończenie na str. 2

Koncert „Z majowym bukietem“

Z okazji zbliżającego się Święta Pracy odbył się wczoraj zorganizowany przez Centralną Radę Związków Zawodowych oraz Komitet d.s. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” koncert dla pracowników, racjonalizatorów i wynalazców, ludzi dobrej roboty z całego Poznania.

Na koncercie obecni byli przedstawiciele kierownictwa KW PZPR, wojewódzkiego komitetu ZSL i SD, prezydów rad narodowych miasta i województwa, przedstawiciele CRZZ oraz WRZZ a także konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Tałyzin.

W barwnej imprezie wystąpili artyści poznańscy. (kos)

udziałem przedstawicieli 34 krajów.

Nowy wiceminister ZSRR

Nikołaj Piegow został powołany na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych ZSRR. W związku z tym zwolniono go z funkcji ambasadora ZSRR w Indiach.

Kolejna prowokacja izraelska

Wojska izraelskie usiłowały w nocy z 24 na 25 bm. dokonać kolejnej napaści na terytorium Libanu.

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INF-WY-
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

nu. Helikoptery izraelskie próbowały wysadzić desant w rejonie obozu uchodźców palestyńskich Ainhilwa w pobliżu miasta Sajda. Ochrona obozu uchodźców palestyńskich powitała napastników silnym ogniem z broni maszynowej i zmusiła ich do odwrotu.

Napięcie w Ulsterze

W Irlandii Północnej napięcie nie maleje. Do poważnych zamieszek doszło we wtorek w miejscowości Bangor, które jest znany ośrodkiem nadmorskim. Ponad 7 tys. młodzieży protestacyjnie przemarszerowało głównymi ulicami miasta wybijając po drodze szyby w sklepach, których właścicielami byli katolicy. Areszt-

owano 44 osoby, a 23 policjantów zostało rannych.

„Rada Polityczna“ w Kambodży

Prezydent Kambodży, marszałek Lon Nol oficjalnie ogłosił we wtorek wieczorem utworzenie „Najwyższej Rady Politycznej”, która oddał sprawować będzie władzę w kraju. Ma ona charakter kolegium prezydenckiego i oprócz Lon Nola w jej skład wchodzi: szef legalnej opozycji gen. Sirik Matak, były szef państwa, Cheng Heng i b. kandydat na prezydenta w ostatnich wyborach powszechnych, Im Tam.

Utworzenie gabinetu libańskiego

Premier Libanu Amin Al-Hafez utworzył nowy rząd. W jego skład wchodzi 17 ministrów. Ministrem spraw zagranicznych pozostał nadal Chalil Abu Hamad.

Prezydent Meksyku opuścił ChRL

Prezydent Meksyku L. Echeverria zakończył we wtorek 6-dniową wizytę w ChRL i udał się w podróż powrotną do kraju. W tym samym dniu ogłoszono oficjalny komunikat dotyczący przebiegu rozmów meksykańsko-chińskich. Stwierdza on, że Chiny podpisały układ z Tlatelolco z lutego 1968 roku o utworzeniu strefy bezatomowej w Ameryce Łacińskiej.

Port lotniczy w Leningradzie

Pod Leningradem otwarto nowy port lotniczy, który będzie w stanie obsłużyć 3 tys. pasażerów na godzinę. Lotnisko, leżące w odległości 200 kilometrów od miasta, posiada połączenie powietrzne z 200 miastami ZSRR i z 13 krajami.

Węgierscy związkowcy z wizytą w Polsce

Na zaproszenie CRZZ przybyła z wizytą oficjalną do Warszawy delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych Węgierskiej Republiki Ludowej (SZOT) z sekretarzem generalnym SZOT — Sandorem Gasparem. (PAP)

Poszukiwanie rezerw w gospodarce materiałowej

Wśród czynników decydujących o tempie ekonomicznego rozwoju kraju olbrzymie znaczenie ma gospodarka materiałowa. Jej usprawnianie pozwala produkować więcej i taniej, wyzwala rezerwy surowcowe dla wzrostu produkcji przy niezwiększonym potencjale wytwórczym.

Dla zilustrowania rangi problemu warto przytoczyć kilka liczb obrazujących rozmiary gospodarki materiałowej polskiego Zakładu H. Cegielski. Udział materiałów w ogólnych kosztach wytwarzania HCP wynosi 62 procent. Wartość zużywanych w ciągu roku materiałów stanowiących ponad 40 000 pozycji: dostarczanych przez 137 kooperantów, sięga 3,5 miliarda zł. Planowe zapasy materiałowe, a więc prawnicze zasoby magazynowe, wynoszą miliard zł. Każdego dnia do zakładów nadchodzi dostawa materiałów stanowiąca ładunek 100 wagonów kolejowych.

Skala zagadnień materiałowych w zakładach HCP jest bez wątpienia jedną z przyczyn, że właśnie w tym przedsięwzięciu zbiera się dzisiaj na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej. Celem obradu jest omówienie udziału stowarzyszeń naukowo-technicznych w poprawie efektywności gospodarki materiałami, surowcami, paliwami i energią w produkcji.

W roku konferencji nastąpi

Od 2 do 10 maja

XIII Kaliskie Spotkania Teatralne

Zgodnie z wieloletnią tradycją, Kaliskie Spotkania Teatralne zainaugurują w Wielkopolsce doroczne majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy. Tegoroczne trzynaste już z kolei Spotkania otworzy 2 maja teatr gospodarzy festiwalu prezentując swoją inscenizację „Smierci Tarasina” Suchow-Kobylińska. 3 maja Scena Młodych poznańskiego Teatru Lalki i Aktora pokaże w Kaliszu sztukę Krystyny Miłobędzkiej „Dobry stary człowiek”. Następnie przez festiwalową scenę w Kaliszu przejdą kolejne zespoły: Teatr Ziemi Opolskiej z „Pierścieniem wielkiej damy”, Norwida, Teatr Jeleniogórski z „Legendą” Wyspiańskiego, Teatr Narodowy z Warszawy z „Antygony” Sofoklesa oraz zespół kaliski z drugim swoim przedstawieniem „Ścisłym nadzorem” Geneta. Festiwal zakończy występy Teatru Polskiego z Poznania z „Nieznajomą z Sekwany” Horwatha oraz Teatru im. Osterwy z Lublina z „Wyzwoleniem” Wyspiańskiego.

10 maja, już poza oficjalnym programem festiwalu, wystąpi gościnnie w Kaliszu teatr bułgarski. W tym też dniu jury ogłosi wyniki festiwalu. (ob)

Dzisiaj losowanie kolejności uprawnień do nabycia „Fiata 126p“

W poznańskiej siedzibie PKO przy pl. Wolności 3 odbędzie się dzisiaj o godz. 9 losowanie kolejności uprawnień do nabycia samochodów osobowych „Polski Fiat 126p” w latach 1977 - 1980 dla książeczek wystawionych w tutejszym rejonie bankowym. Posiadacze wymienionych książeczek mogą sprawdzić czy biorą one udział w losowaniu. (ad-o)



Zachmurzenie umiarkowane. Na południowym wschodzie przeważnie duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna około 7 st. na Wybrzeżu do 12 st. w centrum i 16 st. lokalnie na południu. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie z kierunków północno-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzona

Estetyka i kultura bytowania sprawą każdego z nas

Wypowiedź rzecznika prasowego rządu W. Janiurka

Upoważniony przez prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek złożył Polskiej Agencji Prasowej następujące oświadczenie.

— Porządkowanie miast i wsi, prace na rzecz czystości, poprawy stanu sanitarno-porządkowego i estetyki środowiska człowieka — w zakładzie pracy, w domu i w miejscach publicznych — rozwijane na podstawie pisma oólnego premiera z 25 stycznia

br., przebiegają w warunkach zainteresowania, zrozumienia i narastającego współudziału społeczeństwa. Przeznaczone na ten cel przez państwo kwoty pieniężne i środki techniczne są wykorzystywane na ogół bardziej planowo i efektywniej niż w przeszłości, co jest wynikiem sprężenia programowo-organizacyjnej i ko-

ordynującej działalności organów władzy państwowej z inicjatywą ludności oraz z czynnym udziałem organizacji społecznych i obywateli w pracach porządkowych. Ważnym i nośnym społecznym ogniwem podjętego wysiłku jest działalność środków masowego przekazu. Znaczenie prowadzonej w prasie, radiu i telewizji kampanii pod hasłem „Od czystości do gospodarności” polega na propagowaniu wszystkiego, co skłania się na szeroko pojętą gospodarną i kulturę życia codziennego, na popularyzacji cennych inicjatyw i pomocy w ich urzeczywistnianiu, a jednocześnie na wytworzeniu atmosfery surowego osądu wobec przejawów niegospodarności, niechlujstwa, a także lekkomyślnego traktowania obowiązków w tym względzie przez zainteresowane ogniwa administracji, instytucji i ludzi.

Pomimo osiągniętej poprawy, stan sanitarny i porządek w wielu miejscowościach, zakładach i instytucjach użyteczności publicznej pozostawia nadal dużo do życzenia, a więc wymaga podjęcia bardziej energicznych działań. Zadania sformułowane w piśmie oólnym prezesa Rady Ministrów należy traktować nie jako akcję dorywczą, bądź okresowo powtarzaną, lecz jako stałą i zawsze obowiązującą zasadę. Obowiązkiem resortów, prezydów rad narodowych wszystkich szczebli i naczelników

runków zwiększania ich aktywności i samorządności w realizacji wytyczonych przez partię programu społeczno-politycznego rozwoju kraju. Biuro Polityczne zaakceptowało propozycje dotyczące zasad organizacji i funkcjonowania samorządu mieszkańców w miastach.

Samorząd mieszkańców w miastach powinien stać się organizatorem i koordynatorem całokształtu społecznej działalności w miejscu zamieszkania. Dotyczy to zarówno spraw związanych z zagospodarowaniem rejonu miejsca zamieszkania i utrzymaniem na nim ładu i porządku, jak również kształtowania właściwych stosunków pomiędzy mieszkańcami, organizowania wolnego czasu dzieci i młodzieży oraz opieki nad ludźmi starymi, samotnymi i niepełnymi. Rola samorządów mieszkańców będzie wzrastać w związku z realizacją planu podwojenia w najbliższym 20-leciu zasobów mieszkaniowych.

Biuro Polityczne zalecało dalsze doskonalenie form i metod działania instancji i organizacji partyjnych w miejscu zamieszkania. Podstawowym zadaniem partii w środowisku zamieszkania jest rozwijanie pracy ideowo - wychowawczej, umacnianie socjalistycznej świadomości społecznej, wyzwalanie inicjatyw i aktywne rozwiązywanie lokalnych problemów. PAP

Biuro Polityczne podkreśliło, że partia jest żywotnie zainteresowana w stałym wzroście roli i pozycji ruchu związkowego w systemie demokracji socjalistycznej. Związki zawodowe zgodnie z uchwałą VII Kongresu powinny wzmocnić swoją działalność społeczno-polityczną w urzeczywistnianiu

zadań socjalistycznego budownictwa, mobilizując ludzi pracy do aktywnego uczestnictwa w realizacji programu społeczno-gospodarczego, podniesienia dyscypliny społecznej i wzrostu dochodu narodowego. Stałym zadaniem związków zawodowych jest troska o systematyczną poprawę bytowych i socjalnych warunków ludzi pracy. Związki zawodowe powinny zwiększyć wysiłki w dążeniu do ugruntowania socjalistycznych stosunków między ludzkimi, umacniania wychowawczej funkcji rodziny, pogłębiania w kolektywach zakładowych i środowisku ludzi pracy poczucia współodpowiedzialności za tworzenie codzienną pracę socjalistyczny rozwój Polski. Umacnianie międzynarodowej działalności polskich związków zawodowych służyć powinno wzrostowi pozycji Polski w świecie.

Związki zawodowe powinny dążyć do dalszego uspołeczniania pracy związkowej, podnosić kwalifikacje kadr związkowych, doskonaląc strukturę organizacyjną, a przede wszystkim umacniać podstawowe ogniwo ruchu związkowego, jakim są rady zakładowe. Biuro Polityczne zobowiązało instancje i organizacje partyjne oraz organy administracji państwowej i gospodarczej do udzielania organizacjom związkowym wszechstronnej pomocy w realizacji ich zadań, do stwarzania dogodnych wa-

gmin jest, żeby przypomnieć: — stały nadzór i kontrola nad sprawą realizacją przyjętych programów porządkowania zakładów pracy i budów, miast, osiedli i wsi.

— efektywne wykorzystywanie nie pozostających w ich gestii rosnących środków finansowych i technicznych,

— zapewnienie niezbędnych warunków organizacyjnych dla należytego spożytkowania inicjatyw społecznych i pracy obywateli na rzecz porządkowania i upiększania kraju,

— udzielanie pomocy przedstawicielom prasy, radia i telewizji w prowadzonej przez nich kampanii oraz konsekwentne wyciąganie wniosków z ukazujących się publikacji,

— stosowanie sankcji wobec osób winnych zaniedbań oraz nieprzestrzegania zasad porządku i czystości.

Wokół hasła „Od czystości do gospodarności” należy skupić wszystkie zainteresowane organa administracji, a poprzez ogniwa społecznego działania — także wszystkie środowiska zawodowe oraz mieszkańców wsi, miast i miasteczek. Musimy doprowadzić do takiej sytuacji, w której każdy obywatel będzie czuł się gospodarzem nie tylko własnego domu lub zagrody, ale całego kraju, zaś powszechnym zjawiskiem będzie szybka i skuteczna reakcja społeczeństwa i zainteresowanych władz na wszelkie przejawy niegospodarności. (PAP)

Wielkopolska PKS rozszerza zakres usług

29 kwietnia obchodzony będzie w Polsce doroczny Dzień Transportowca. Z tej okazji Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej w Poznaniu przekazało wczoraj na konferencji prasowej szczegóły dotyczące działalności przedsiębiorstwa.

PKS dysponuje w Poznaniu 1500 autobusami i 2000 ciężarówkami. Rocznie przewozi się 142 mln pasażerów i 9,6 mln ton ładunku. Linii autobusowych jest w Wielkopolsce 1729

Poznańska PKS ma poważne osiągnięcia oszczędnościowe; przez wprowadzenie do eksploatacji opon bieżnikowych i opon doświadczałych osiągnięto oszczędności 1,5 mln złotych. W Ostrowie Wlkp. czynny jest jedyny tego rodzaju w kraju centralny punkt rozbiórki zużytych pojazdów. Pozwala to wykorzystywać uzyskane z rozbiórki części zamiennych do dalszej eksploatacji.

Z okazji Święta 1-Maja i Dnia Transportowca PKS uruchomi w Poznaniu osiem nowych stanowisk obsługowo-prawczych, w Lesznie pawilon socjalno-administracyjny, a w Krzyżu nową zajezdnię na 50 jednostek. Łączna wartość tych inwestycji wynosi 12,6 mln zł.

W budowie jest nowa zajezdnia w Gnieźnie. Rozbudowuje się Oddział I w Poznaniu, a zaczyna się budowę zajezdni w Czarnkowie i Sremie na 200 jednostek. Wspólnie z PKP budowany zostanie dworzec w Koninie. PKS buduje także dworzec w Kaliszu, a przygotowywana jest dokumentacja dla dworców PKS w Sremie, Gnieźnie i Pleśzewie.

Najlepsze wyniki gospodarcze osiąga Oddział PKS w Koninie. Wśród 117 oddziałów pasażersko-towarowych w kraju zajął on III miejsce. W tym roku zwiększył się bezwzględna liczba autobusów (po uwzględnieniu kasacji zużytych) o 162. Tendencja PKS jest jednak zwiększenie nie liczby linii autobusowych lecz na istniejących liniach liczby kursów. W nowym rozkładzie

PKS w Koninie, a przygotowywana jest dokumentacja dla dworców PKS w Sremie, Gnieźnie i Pleśzewie. Najlepsze wyniki gospodarcze osiąga Oddział PKS w Koninie. Wśród 117 oddziałów pasażersko-towarowych w kraju zajął on III miejsce. W tym roku zwiększył się bezwzględna liczba autobusów (po uwzględnieniu kasacji zużytych) o 162. Tendencja PKS jest jednak zwiększenie nie liczby linii autobusowych lecz na istniejących liniach liczby kursów. W nowym rozkładzie

Kolportaż prasy ZSRR

W Wojewódzkim Klubie TPRP w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie produkujących kolporterów prasy radzieckiej. W wyniku prowadzonego w tej dziedzinie współzawodnictwa zwycięskie oddziały rejonowe i powiatowe „Ruchu” w naszym regionie otrzymały dyplomy, a najaktywniejsi kolporterzy — indywidualne nagrody. Ich zasługi w rozpowszechnianiu prasy ZSRR podkreślił na wczorajszym spotkaniu dyrektor poznańskiej delegatury „Ruchu” Edmund Drozdowski.

W naszym województwie zainteresowanie radziecką prasą jest coraz większe, czego dowodzi 4-krotny wzrost czytelnictwa radzieckich gazet i czasopism w okresie minionych 10 lat. Rekordowy był rok ubiegły, w którym rozszło się w Wielkopolsce prawie 128 tys. egzemplarzy różnych tytułów. Z około 1500 tytułów gazet i periodyków, ukazujących się w ZSRR, w Polsce kolportowanych jest 1220 tytułów. (mb)

Informatyka w medycynie

25 bm. w Krakowie odbyło się I Sympozjum Medyków, poświęcone unowocześnieniu informatyki w diagnostyce laboratoryjnej. Jest to szczególnie ważny dla medycyny problem, zarówno zdrowotny jak i ekonomiczny.

Ma to kapitalne znaczenie w hospitalizacji: prowadzi do zmniejszenia granicy błędów w wynikach badań; odciąża laborantów od tzw. martwej pracy — papierkowej, ułatwia szybkie postawienie trafnej diagnozy, zwiększa efektywność wyników badań. (PAP)

Prezes PAN członkiem Akademii Nauk CSRS

Uchwałą Prezydium Czechosłowackiej Akademii Nauk godność jej członka zagranicznego przyznano profesorowi PAN, prof. Włodzimierzowi Trzebiatowskiemu. 25 bm. ambasador CSRS w Polsce — Jan Muszał wręczył prof. W. Trzebiatowskiemu akt nominacyjny. (PAP)

Świat arabski mobilizuje siły do walki z Izraelem

W Kairze podano oficjalnie do wiadomości, że w najbliższym czasie w całym kraju rozpocznie się zryw ochotników do ludowego ruchu oporu, twórczego w ramach ogólnego ostatnio przez prezydenta Sadata planu „pełnej konfrontacji” z Izraelem.

Komunikat informuje, że ochotnicy szkoleni będą przez 3 tygodnie w poszczególnych prowincjach Egiptu w zakresie obrony terytorialnej. Rząd egipski wydał ostatnio decyzję utworzenia w stolicy i pozostałych prowincjach kraju „gabinetów operacyjnych”, które w wypadku wojny byłyby zastępczymi siedzibami rządu.

Król Maroka Hasan II dokonał we wtorek inspekcji ochotniczych oddziałów wojskowych, które miały udać się do Syrii, aby uderzyć w armię tego kraju wziętą w agresorem izraelskim. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium Marian Flejsterowicz (za gł. redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek. Zbigniew „Zumowski” Jerzy Walasek • Telefon 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępcy red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział 659-39. Redakcja nocna 430-73. 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań. Znak 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamosi nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 1-6-151, przelewem lub przy użyciu pocztowej

DOBRY START

Przewodniczący Rady Zakładowej: — Chodząc po wydzielonych naszym zakładach, niemal zawsze widzi się mistrza zakopanego w papierkach. Każda komórka organizacyjna po swojej linii dokłada tych papierków mistrzom, od których dlatego trudno wymagać wnikliwego nadzoru nad pracownikami.

Socjolog zakładowy: — Zgadza się z przedmową, że mistrz nie może prawidłowo pełnić funkcji kierowniczych, jeśli nie jest do tego przygotowany i nie ma na to czasu.

Kierownik działu organizacji: — Nikt nie uzgadnia z naszym działem dokumentacji, którą obciąża mistrzów. Ci ostatni natomiast, by uporać się z rosnącą liczbą dokumentów, dobierają sobie spośród pracowników fizycznych — pomocników, powierzając im funkcje rachmistrzów.

Kierownik działu kadr: — Rzeczywiście tworzy się ukryte etaty rachmistrzów.

Przewodniczący Rady Zakładowej: — Mistrz dysponuje takim „etatem”, dopóki nie zauważy tego dyrekcja. Tymczasem w innych zakładach mistrzom przydzielono rachmistrzów z prawdziwego zdarzenia.

Socjolog: — W analizie, którą przygotowuje dział organizacji, powinien być wykaz dokumentów wypełnianych przez mistrzów, z zaznaczeniem, ile im to zajmuje czasu. Analiza musi się kończyć wnioskami dotyczącymi: poprawy obecnego stanu rzeczy i zahamowania zalewu dokumentów...

Takie dyskusje dość często toczą się na posiedzeniu zespołu do spraw humanizacji pracy działającym od 1969 roku w poznańskiej Fabryce Kosmetyków „Pollena-Lechia”. Nie zawsze jednak powodują szybkie rozwiązanie problemu. O przekształceniu mistrza z biuralistą — w kierownika i wychowawcę mówiono na posiedzeniach zespołu już w roku 1971. Aliści niemal cały rok następny wycekiwano na wspomnianą analizę pracy mistrza. Odpowiedzialny za jej sporządzenie kierownik tłumaczył zwłokę zmianą całej obsady personalnej swojego działu. Zawiódł również Zarząd Zakładowy ZMS, nie przeprowadzając plebiscytu na najlepszego mistrza-wychowawcę, chociaż było to jedno z zadań ujętych w fabrycznym programie humanizacji pracy. Dopiero teraz w rozwiązywaniu problemu mistrza zaczyna się przechodzić od słów do czynów.

Przykład ten z grubsza ilustruje przebieg poczynąń związanych z humanizacją pracy w „Lechii”. Zasada konieczności dostrzegania człowieka w procesie produkcji nie wywołuje tu oporów administracji, co więcej — stworzono system urzędowej istnienia tej zasady i w rezultacie poprawiają się warunki pracy i bytu załogi, z tym jednak, że spora część zamierzeń bywa realizowana w zwolnionym tempie. Niejednokrotnie też efekty są niewspółmierne do nakładu energii i czasu — działacze społecznych i gospodarczych. Przyczyny? Wieloletnie zaniedbania m. in. inwestycyjne i brak na rynku niektórych urządzeń, np. wentylacyjnych, ale nie tylko. W grę wchodzi również tzw. przyczyny subiektywne. Spróbujmy zasygnalizować niektóre spośród nich, analizując mechanizm procesów humanizacji pracy.

Nieżyły program

Procesy te rozpoczynają się od programowania. Roczny program humanizacji pracy obejmuje zadania w zakresie bhp, warunków socjalno-bytowych i stosunków międzyludzkich. Zadania te wynikają z wniosków zgłaszanych przez załogę na naradach partyjnych, związkowych, wytwórczych oraz na szkoleniach bhp-owskich. Postulaty wysuwane są także przez socjologa zakładowego i przemysłową służbę zdrowia. Z uwagą występuje się także studentów odbywających praktyki robotnicze i tych, którzy są na sta-

żu dyplomowym. Ci młodzi ludzie nie skrepowani rutyną zawodową potrafią bowiem niejednokrotnie wystąpić z cenną innowacją. Np. pracownice przekładające krem z kociołków do młynków posługiwały się (i czynią to nadal) łopatkami drewnianymi o wadze 2 kg. Codziennie każda z kobiet podnosi więc w sumie wiele kilogramów. Jeden ze studentów Politechniki Poznańskiej pierwszy wpadł na myśl, by drewniane łopatki zastąpić plastikowymi, ważącymi 0,5 kg.

Zaletą programu jest to, że na ogół precyzuje, kto jest odpowiedzialny za wykonanie danego zadania oraz kiedy i jakim kosztem ma być ono zrealizowane. Wadliwe jest natomiast ujmowanie w programie wielu drobnych spraw, które z oczywistych względów muszą być załatwiane na bieżąco. Przykład z planu na rok bieżący: „Zgłaszanie wszystkich uszkodzeń krzeseł obrotowych w celu przeprowadzania napraw i bieżącej konserwacji...”

Bez dublowania

Opracowaniem programu i kontrolą jego wykonawstwa zajmuje się zespół do spraw humanizacji pracy. Tu dygresja. W niejednym zakładzie te same problemy bhp są kolejno omawiane przez organizację partyjną, radę zakładową, administrację, samorząd robotniczy, ZMS, przemysłową służbę zdrowia itd. Jest to marnotrawstwo czasu, czego uniknięto w „Lechii”, tworząc zespół do spraw humanizacji pracy złożony z przedstawicieli aktywów polityczno-społecznych i administracji. Taką formą działania godną jest upowszechnienia, ale chyba tylko w tych zakładach, w których aktyw jest równorzędnym partnerem dyrekcji.

W „Lechii” dzięki temu, że przedstawiciele dyrekcji nie próbują rostrzygać spraw arbitralnie i z reguły dostrzegają związek między wzrostem produkcji a wyższą kulturą pracy, na posiedzeniach zespołu toczy się autentyczna dyskusja, a część spraw bywa załatwiana od ręki. W dyskusji najczęściej o cenie się przebieg realizacji programu w danym okresie. Np. kiedyś stwierdzono, że działalność klubu zakładowego jest niezadowolająca, a wyjaśnieni (z cyklu „zawazyli trudności obiektywne”) odpowiedzialnego pracownika nie przyjęto.

Raz po raz zespół występuje o nagrodzenie osób wyróżniających się lub o ukaranie opieszalszych w realizowaniu programu. Z uprawnieniami tych korzysta jednak rzadko. Fakt ten i ograniczenie kontroli (przebiegu realizacji zadań) głównie do oceny dokonywanej na ciekawych posiedzeniach zespołu wpływają — jak sądzę — negatywnie na tempo tej realizacji. Myślę, że np. przedsięwzięcia inwestycyjne czy też takie jak wprowadzenie systemu bodźców moralnych wymagały kontroli społecznej na co dzień, a nie jedynie okresowej. Śledzenie na bieżąco pozwoliłoby bowiem natychmiast ujawnić każde opóźnienie i być może przyspieszyć usunięcie jego przyczyn. Oczywiście bieżąca kontrola przekracza możliwości członków zespołu. Powinien on wszakże korzystać z usług swoich potencjalnych sojuszników — powierzać im zadania kontrolne i rozliczać ich z wykonania tychże. Sojusznikami takimi przy odpowiedniej inspiracji mogłyby się stać przede wszystkim komisje problemowe rady zakładowej, niższe ogniwia związkowe, społeczna inspekcja pracy. Sądzę, że taki system kontroli realizacji programu, oczyszczony z zagadnień marginalnych, zapewniłby lepsze efekty działania niż uzyskane np. w ub. roku, kiedy to spośród 80 zadań programowych wykonano w pełni 55. Ambitnych działaczy społecznych i gospodarczych z „Lechii” stać na to, by w pełni obalić obiegową opinię głoszącą, że pięknie umiemy programować i dyskutować, ale gorzej realizować.

MICHAŁ ŁUCZAK

Zjazd PTJ w Poznaniu

Językoznawstwo współczesne

ciszek Sławski, Zdzisław Stieber, Stanisław Urbańczyk — to tylko początek listy tych, którzy należą do tego zaszczytnego grona.

Niemalby udział w polskim dorobku językoznawczym ma także poznańskie środowisko naukowe. Pochodzenie i rozwój polskiego języka literackiego, polskość naszych ziem w dowodach językowych opis i utrwalenie w zapisie fonograficznym gwar polskich, eksperymentalne badania fonetyczne nad syntezą i analizą mowy — to przykładowo wybrane problemy, którym poświęcili swój trud tacy uczeni jak Władysław Kuraskiewicz, Mikołaj Rudnicki, Zenon Sobierajski, Wiktor Jassem i wielu innych.

Jeżeli zaś chodzi o nowe kierunki, to można już dzisiaj mówić o „poznańskiej szkole językoznawczej”, do której obok profesora Ludwika Zabrockiego zaliczyć trzeba prof. dr. Jacka Fisiaka, doc. dr. Kazimierza Polańskiego, doc. dr. Jerzego Bańcerowskiego.

Z Poznania wywodzi się wielu wybitnych młodych naukowców, którzy kierują obecnie instytutami językoznawczymi w innych ośrodkach w kraju. Twórczo i krytycznie rozwijają oni współczesne teorie stosując najnowsze metody językoznawczych badań.

Nie przypadkowo więc Poznań jest miejscem ogólnopolskiego zjazdu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego. Po zjeździe Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego, który, jak pamiętamy, odbył się na początku lutego, jest to druga w bieżącym roku sesja naukowa o wielkim znaczeniu dla rozwoju polskiego językoznawstwa.

Polskie Towarzystwo Językoznawcze, które ma siedzibę w Krakowie i liczy obecnie blisko 500 członków, powstało w roku 1925. Od roku 1927 wychodzi cieszące się dużym autorytetem czasopismo — Biuletyn PTJ, w którym publikowane są m. in. najcenniejsze materiały naukowe z kolejnych zjazdów

Hawana — nowe osiedle mieszkaniowe del Este.

CAF — fot. Wołoszczuk

Poznać Hawanę...

Korespondencja z Kuby

Poznać Hawanę i jej ludzi nie jest łatwo. Kilkunastokilometrowe arterie szybkiego ruchu; ciągnące się w nieskończoność dzielnice — każda o innym charakterze i zabudowie; 1.800.000 mieszkańców o skórze od najczarniejszej, poprzez brązową i żółtą do najbielszej, a do tego...

Europejczyk z reguły naziątrz po przybyciu wychodzi lekkim krokiem z hotelu z zamiarem „zdarcia zelówek” na hawańskich ulicach. Kończy się to zazwyczaj po 15 minutach. Najwytrwalsi wytrzymują do pół godziny, po czym ciężko sapać bez względu na wiek, siadają pod pierwszą na potną palmą i zaczynają go rączkowo szukać w rozmówkach wyrażań typu: „Przepraszam pana (panią) jakim autobusem dostanę się najprędzej do hotelu...”

Rozpalone do białości słońce i wilgoć są takim samym elementem składowym tego miasta, jak niezmienne szmaragdowe i gorące morze, jak smukła palma królewska czy obsypane czerwonym kwieciami frambojany.

Hawańskie noce

Biednemu Europejczykowi po zostaje więc tylko noc.

W nocy czyha wielkie niebezpieczeństwo. Nie w postaci jadownych węzów — bo takich na Kubie w ogóle nie ma ani nie w postaci rozwodrzonych chuliganów — bo takich w Hawanie ze świecą nie znajdzie; niebezpieczeństwem jest jednostronny obraz miasta, jaki przybysz może zabrać ze sobą w bagażu. Zobaczmy bowiem tylko jak Hawańczyk od poczywa.

Jesteśmy Europejczykami, zaczniemy więc od nocy. Z zapadnięciem mroku, Hawana wychodzi stopniowo na ulicę. Najpierw na ganku, balkonie lub w ogródeczku przed domem siadają na bujanych fotelach ludzie starsi, potem ojcowie rodzin wynoszą stół i zasiadają do niesłychanie na Kubie popularnego domina i

szaryk polega m. in. na głośnym trzaskaniu kamieniami do gry o blat stołu. Poniękórzy grają w szachy (jesteśmy w ojczyźnie mistrza Raula Capablanki). Inni wynoszą przed „obejście” telewizor, co ma dodatkową zaletę, że ściąga sąsiadów, a czasem i przechodzień zatrzyma się, by obejrzeć pasjonujący mecz lub ostatnie wydanie dowcipnego programu „Sprawy i sprawy domowe”. Toważyszcy temu zawsze żywy komentarz i dyskusja, bo telewizja na tej szerokości geograficznej nie zabija życia towarzyskiego. Wprost przeciwnie...

Równocześnie całe rodziny wybierają się do jednego z 102 hawańskich kin. Właśnie rodziny, bo do kina bierze się w Hawanie zarówno staruszkę babcię, jak i dzieci na rękę. Powoduje to na widowni nieco zamieszania, szczególnie jeśli film jest nudnawy, ale jeśli coś umknęło naszej uwadze, możemy zostać na drugim seansie jako że wszystkie kina pracują „non stop”.

Młodzież hawańska, przynajmniej na pierwszy rzut oka, składa się wieczorem wyłącznie z par i to (niezmiennie) z kochanych. Przytuleni do siebie, obsiadają jak ptaki wszystkie kamienne ławki w parkach i na placach, całe 5 kilometrów balustrady na nadmorskim bulwarze Malecon. Można ich znaleźć również na każdym przystanku autobusowym, opartych o drzewa czy po prostu odprowadzających się (nieskończenie) nawzajem do domu — do pierwszej, drugiej i trzeciej nad ranem.

No, to do lokalu...

Do drugiej i później czynne są lokale rozrywkowe. Jest ich w śródmieściu w porównaniu z Warszawą bardzo dużo i są raczej drogie, co nie przeszkadza, że o każdej porze jest grupa czekających, aż zwolni się stolik (nie ma tu nieprzyjemnego zwyczaju przysiadania się).

Solista, kwartet albo większa, rytmiczna orkiestra, bar-

dzo przyćmione światła i — dancing. Nie istnieje „wstęp” ani „obowiązkowa konsumpcja” i teoretycznie biorąc, można tu przesiedzieć całą noc przy szklance wody. Ale nikt tego nie czyni, bo Hawańczyk idzie do lokalu przede wszystkim po to, by w gronie przyjaciół, z rodziną lub sam na sam z narzeczoną spędzić czas w wytwornym otoczeniu, gdzie piękna zastawa, dobra muzyka, i także obsługa (hawańscy kelnerzy są arcymistrzami w swoim zawodzie), pozwalają naprawdę odpocząć — i w zgodzie ze światem i ze sobą wyśaczyć kilka znakomitych kockaży z lodem, z których Kuba słynie na świecie.

Największe powodzenie mają lokale rewiiowe, zwane tutaj kabaretami... Stolik w „kabarecie” zamawia się na kilka tygodni naprzód.

Savoir-vivre i temperament

O tym, jak wielką wagę przywiązują Hawańczycy do kultury wypoczynku i rozrywki może świadczyć fakt, że personel jednej z najelegantszych restauracji stolicy prowadzi ostatnio w czynie społecznym lekcje savoir vivre... dla uczniów starszych klas szkół podstawowych. Hawańczyk ma to zresztą we krwi gdziekolwiek pójdzie — zachowuje się naturalnie i swobodnie, a jednocześnie z pewną niewymuszoną dystynkcją, wypływającą z szacunku dla siebie i dla innych. W żadnym lokalu nie ujrzy się nikogo, kto by wypił o kieliszek za dużo, ani usłyszy zniecierpliwionego głosu. Jednego i drugiego nie zobaczy się również na ulicy, ani w pracy, ani w domu. Wbrew bowiem rozpowszechnionym opiniom o „tropikalnym temperamencie”, Hawańczyk jest na ogół człowiekiem spokojnym, opanowanym i zawsze uprzejmym.

Południowy temperament przejawia się głównie w tańcu — wymaga tego zresztą go racy rytm muzyki tego kraju. Ale i tu przejawia się pewien umiar — nikt nie próbuje zastępować orkiestry, ani nie zmusza jej do nieprzerwanego grania. Tylko podczas karnawału czy w inne święta, kiedy na ulicznych estradach produkują się niezliczone zespoły i amatorskie orkiestry, Hawańczycy gotowi są bawić się do upadłego.

STANISŁAW ZEMBRZUSKI

Trzeci „Il-62”

otrzymał imię

Fryderyka Chopina

Imię Fryderyka Chopina otrzymał ostatni z trzech zakupionych w Związku Radzieckim, „Il-62”. Uroczystość nadania imienia odbyła się 25 bm. na lotnisku Okęcie. Matką, chrzestną samolotu została pianistka Halina Czerny-Stefańska.

Dwa pierwsze „Ily” — „Mikołaj Kopernik” i „Tadeusz Kościuszko”, latają już w PLL „Lot” od roku. W tym czasie każdy z nich wykonał po kilka rejsów czarterowych za Atlantyk. (PAP)

Przeciw zatrutym źródłom

Gdy kiedyś w towarzyskiej rozmowie zaczęto porównywać jak to było przed wojną a jak teraz, wymieniano obecne osiągnięcia w szkolnictwie, zatrudnieniu, budownictwie mieszkaniowym. Wtedy jeden z interlokutorów przytoczył przykład zupełnie z innej beczki.

— Przed wojną, panie, to była woda, to były rzeki! Pamiętam, panie, jak z chłopakami chodziliśmy na ryby. Taaakie okonie i szczupaki! Łowiliśmy w naszej rzece! A ileśmy się napluskali! Woda była jak kryształ. A teraz co? Możecie godzinami moczyć haczyk w tej żyburze; nie nie dzióbnie, bo ryby nie ma. I wejść do takiej wody żadna przyjemność...

Przykłady pozytywnych procesów, jakie zaszły i zachodzą w naszym kraju, przyćmił wóczas ten negatywny. Mimo, iż nie jest to nasz, polski problem, ale ogólnoswiatowy.

Zjawisko zanikania i zanieczyszczania wód przybiera coraz większe rozmiary, a bez wody nie ma życia. Potrzebna jest nie tylko do picia, ale także przemysłowi, rolnictwu, na cele rekreacyjne. Żywiołowe działanie człowieka doprowadziło do tego kryzysu, świadome działanie musi wpłynąć też na poprawę zasobów i jakości wody. W całej gospodarce narodowej odczuwa się wzrastające trudności w zaopatrzeniu w wodę, wymaga więc to możliwie szybkiego i skutecznego przeciwdziałania.

Skąd czerpać?

Szczególny deficyt odczuwa się w Polsce środkowej, na linii Warszawa — Poznań — Kostrzyn, w pasie szerokości 100 — 150 km. Wielkopolska

Sztuczne jezioro w centrum miasta

Naturalne warunki płynące przez Koszalin rzeczki Dzierżęcinki, skłoniły władze miejskie do rozpoczęcia prac wstępnych przy budowie, niemal w samym centrum miasta, sztucznego jeziora. Niewielkim kosztem postawiona zostanie zapora spiętrząca wody Dzierżęcinki, która zapewni naturalną kotłownię o wielkości ponad 40 ha, gdzie powstana dwa jeziora. Jedno płytkie przeznaczone dla dzieci liczyć będzie około 7 ha, drugie większe około 33 ha. Realizacja tego zamierzenia trwać ma około 2 lat. Nad sztucznym jeziorem wybudowane zostaną boiska dla różnych gier sportowych, domki campingowe, placówki gastronomiczne a także hipodrom. (PAP)

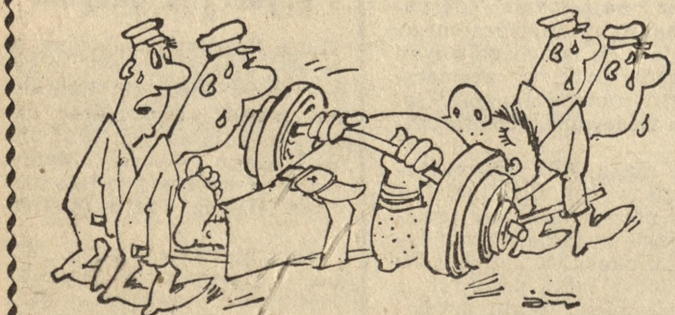
Kwietniowy „NURT”

Ukazał się kwietniowy numer miesięcznika „Nurt”, którego czołową pozycję — z okazji Roku Nauki Polskiej — stanowi artykuł Leszka Nowaka pt. „Nauka i zdrowie rozsądek”. „Odnaleziona zguba”, to wspomnienie pilota płk. Józefa Mizery, natomiast „Pory miasteczka” Janusza Kosińskiego to współczesna biografia Miłostawia w pow. Września.

Z racji mijającej w tym roku 10 rocznicy śmierci Tadeusza Szelińskiego „Nurt” publikuje rozmowę Stefana Stulgiewicza z prof. Stanisławem Szelińskim. Dalej — Andrzej Kwilecki pisze o stołecznych funkcjach Poznania.

„Trenta tre”, to fragment powieści Ryszarda L. Schuberta, wy różnioną II nagrodą w konkursie Wydawnictwa Poznańskiego na po wiesć o Poznaniu i Wielkopolsce. Ponadto: rozmowa Z. B. Kępińskiego z prof. dr. hab. Jackiem Fisiakiem — przewodniczącym ZG Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego oraz artykuły: Jarosława Ładosza pt. „Humanizm komunistyczny a humanizm abstrakcyjny”, w ramach „Małej Wszelchnicy „Nurtu” — Wojciecha Jamrozika — „Literatura dziś” i Feliksa Fornalczyka — „Historia i magia poezji” oraz Włodzimierza Ławniczaka — „Struktura humanistyczna”. Całość uzupełniają stałe rubryki recenzyjne. Numer bogato ilustrowany. (c)

HUMOR I SATYRA



— Czy ty na pewno wyjaśniłeś mi, że ma zabrać z sobą wyłącznie to, co najpotrzebniejsze?

znajduje się w centrum tych niedoborów, stepowieje. Wpływają na to niskie opady atmosferyczne, (niższe od średniej krajowej), ubytek lasów, osuszanie terenów poprzez regulację wielu dolin rzecznych. Rozwijający się przemysł, intensyfikacja rolnictwa, rozbudowa miast i wsi, podniesienie kultury sanitarnej wymagają coraz więcej wody. Oblicza się, że jej zużycie w roku 1980 zwiększy się ponad dwukrotnie. Skąd ją czerpać?

Regulacja rzek — działanie skądinąd pożyteczne dla gospodarki — przyczynia się do spadku poziomu wód podziemnych. Nigdy też dotąd nie zatwierdzało się rocznie tytułu dokumentacji na budowę wiejskich wodociągów. Coraz więcej wody zużywa przemysł. Dla oszczędności zmusza się go do czerpania wód powierzchniowych przez zamykanie obiegów (przykład — zespół konińskich elektrowni); nie każdy przemysł może z nich korzystać ze względu na zanieczyszczenie, np. spożywczy czy precyzyjny. Te muszą sięgać w głąb ziemi, do czystych źródeł. Głębokie odwierty stają się sprawą coraz trudniejszą.

W Poznaniu wiele powiatów, jak Gostyń, Krotoszyn, Jarocin, Kępno, Ostrów, Kalisz, Oborniki cierpi na wyjątkowo niedostatek wody. Rozwiązanie tych trudności nie jest łatwe. Dyrekcja Okręgowa Gospodarki Wodnej zlagodzenie sytuacji widzi w budowie małej retencji, realizację tych zamierzeń utrudnia jednak brak wykonawców.

Zbiorniki retencyjne planowane są m. in. dla Jarocina (na Lutyni), dla Obornik (na Welnie) i dla Kalisza (na Pokrzywnicy). Mniej optymistyczny jest perspektywy w budowie małej retencji, realizację tych zamierzeń utrudnia jednak brak wykonawców.

Rzeki czy ścieki?

Warunkiem zaspokojenia wzrastających potrzeb jest oszczędna gospodarka istniejącymi zasobami wody. Decyduje o tym nie tylko ilość ale i jakość wód; tymczasem zanieczyszczenie rzek, głównie ściekami przemysłowymi, stworzyło stan alarmowy. Rzeki ma zdolność samoczyszczenia, ale tylko do pewnych granic. Stałe zanieczyszczanie może doprowadzić do całkowitego zaniku procesów biologicznych. Od czasu do czasu spotyka

się płynące ławice śniętych ryb. Groźnym trucieliem Warty jest jej dopływ, Ner, zbierający nieczystości z woj. łódzkiego. Budowana obecnie oczyszczalnia dla łódzkiego okręgu przemysłowego zapobiegnie zatrutowaniu Warty. Ale mamy przecież własnych „trucieli”, jak przemysł drzewny, roszarniczy, włókienniczy, spożywczy. Wysokie kary, nakładane na sprawców zanieczyszczeń oraz konieczność budowania przez nich dużych, sprawnych oczyszczalni ścieków już przynoszą pewne rezultaty. W ciągu najbliższych 5 lat żaden przemysł nie będzie odprowadzał nieczystości do wód. Nie wydaje się też żadnych pozwoleń na kierowanie ścieków sanitarnych do jezior.

Do I klasy czystości należą w Poznaniu takie rzeki, jak: Barycz, Zgłowiączka, Rów Polski, Weina, Obrą, Czarna Woda i Drawa. Warunkiem lokalizowania nad nimi przemysłu jest budowanie oczyszczalni, które zapewnią utrzymanie istniejącego stopnia czystości.

W cukrowniach, stanowiących w okresie kampanijnym potencjalne zagrożenie dla naszych wód, od 2 lat notuje się poprawę. Zaczynają one odprowadzać ścieki do zbiorników zamkniętych. Mają już je takie cukrownie jak Gostyń, Gostawice czy Miejska Górka a będą miały wszystkie. Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego poważnie potraktowało zagrożenie gospodarki wodnej i ochrony środowiska, zobowiązując cukrownie do ograniczenia poboru czystej wody podczas kampanii; doświadczenia wykazały bowiem, że mimo wzrastającej produkcji, są możliwości oszczędzenia w tym okresie około miliona metrów sześciennych wody.

Wykorzystanie wszelkich możliwych źródeł dla powiększenia zasobów wody i oszczędniejszej, racjonalnej gospodarki nimi jest sprawą ogromnej wagi. We wszystkich krajach rozwijających się podejmuje się szereg działań, zmierzających w kierunku jak najszybszej poprawy stanu wód. Zagadnienie to wiąże się nierozłącznie ze sprawą ochrony naturalnego środowiska ludzkiego. Na ten cel przeznaczają się w Polsce w bieżącym 5-leciu kilka miliardów złotych. Do wygrania jest podwójna stawka: nadal rozbudowywać przemysł i rolnictwo, przechodząc z gospodarki ekstensywnej na intensywną i jednocześnie zabezpieczyć środowisko przyrodnicze przed ujemnymi skutkami uprzemysłowienia.

ZOFIA DOHNKE

Paragraf i życie

Granice szkolnej opieki

Wojciech O., uczeń pierwszej klasy szkoły podstawowej w R., zaczynał lekcję o godzinie 12. Jednakże z reguły przyprowadzany był do szkoły wcześniej i spędzał czas w świetlicy szkolnej do której zresztą nie był formalnie przez rodziców zapisany. Krytycznego dnia, około godziny 10, kucharka świetlicowej stołówki Maria K., wysłała chłopca do sklepu po ogórki. Po pewnym czasie wrócił on z zakupami, lecz potem znów wybiegł na ulicę i w pewnym momencie, chcąc przebiec na drugą stronę jezdni, wpadł pod przejeżdżający skuter. Dochodzenie karne w sprawie wypadku umorzono

z powodu braku cech przestępstwa. Kucharke, Marię K., ukarano nagana za wystanie dziecka po zakupy. Dla chłopca rezultaty wypadku okazały się tragiczne. Doznał on wstrząsu mózgu i trwałego uszkodzenia centralnego układu nerwowego.

Matka Wojciecha O. wystąpiła z powództwem o odszkodowanie i rentę dla syna przeciwko Skarbowi Państwa, jako odpowiedzialnemu za postępowanie personelu szkoły. Sąd Wojewódzki ustalił, że małoletni Wojciech O. był codziennie rano odprowadzany przez ciotkę do świetlicy szkolnej, w której przebywał do rozpoczęcia lekcji, jadł obiad i zabierany był do domu około godziny 15. Jakkolwiek więc formalnie do świetlicy nie był zapisany, faktycznie w niej przebywał i to nie sporadycznie, lecz właściwie codziennie. Ustalił dalej, że było to przez szkołę akceptowane i że trwało przez kilka miesięcy. Zdaniem Sądu, stwarzało to dla kierownictwa szkoły obowiązek nadzoru wobec 7-letniego dziecka. Na rzecz chłopca zasądzone odszkodowanie w wysokości 20 tysięcy złotych i stała miesięczna renta.

Rewizja złożona przez pełnomocnika Skarbu Państwa kwestionowała ustalenie wyroku. Zdaniem autora rewizji — pobyt ucznia na terenie szkoły w godzinach pozalekcyjnych

Na polach Wielkopolski

W tym tygodniu

„zielone żniwa”

Wiosenne prace polowe przebiegają w tym roku ze znacznym wyprzedzeniem. Wielkopolskie państwowe gospodarstwa rolne kończą siewy buraków cukrowych, w gospodarstwach chłopskich zaawansowanie tych robót sięga 60 procent przewidywanego arealu.

W tym roku plantatorzy otrzymali 30 procent nasion jednokielkowych, co ułatwi znacznie obróbkę buraków cukrowych. Zaleca się wysiew buraków cukrowych na paszę dla inwentarza i na ten cel można zakupić odpowiednio ilości nasion. Jak wykazała do tychczasowa praktyka, buraki takie udają się dobrze na stanowiskach po sprzątnięciu — na zielonkę — życie poplonowym.

Wprawdzie chłody nieco zahamowały vegetację żyta poplonowego, lecz nie do tego stopnia, aby nie mogły odbywać się wypasy. Pod koniec tego tygodnia należy się spodziewać początku „zielonych żniw” — wykaszania żyta poplonowego na zielonkę i kiszonki.

Dobrze przebiega sadzenie ziemniaków — do tej pory wykonano te prace na 60 procentach przewidzianego w województwie arealu. (emp)

Na Mazurach

Dla wycieczkowiczów i wczasowiczów

Sezon eksploatacyjny „białej floty” na szlaku wielkich jezior mazurskich rozpoczyna się 1 maja. W tym roku Żegluga Mazurska dysponować będzie 9 statkami i jednym wodorolotem o łącznej liczbie 1419 miejsc (na jeden kurs). Są to statki w przeważającej liczbie nowe, zapewniające pasażerom maksimum wygod (komfortowe wyposażenie, pokłady słoneczne, bary-kawiarnie itp.).

Statki Żeglugi Mazurskiej obsługiwać będą linie: Giżycko — Mikołajki, Giżycko — Węgorzewo, Mikołajki — Rucian, Mikołajki — Pisz. Natomiast tramwaj wodny ma pływać na trasie: Giżycko — j. Niegocin — Wilkasy — Rydzewo — Borowo. Przewiduje się także codzienne wieczorne rejsy spacerowe. (c)

SPORT-SPORT

III Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Brak faworytów w turnieju koszykarzy

W lipcu Kraków, Poznań i Puck będą widowiską zmagania uczestników III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Chociaż do rozpoczęcia imprezy jest jeszcze sporo czasu, trwają już turnieje kwalifikacyjne, które wyłonią finalistów w grach zespołowych.

Dwa dni walczy w Poznaniu uczestnicy jednego z czterech turniejów półfinałowych w koszykówce chłopców. Z pięciu reprezentacji, najkorzystniej zaprezentowali się gdańszczanie, odnosząc przekonywujące zwycięstwo nad zespołem Koszalina 72:50. Zwycięstwo odnieśli również reprezentanci Poznania, pokonując po bardzo zaciętym i stojącym na dość dobrym poziomie meczu, zespół Szczecina 61:48 (32:30). Piątą drużyną uczestniczącą w tym turnieju jest reprezentacja województwa warszawskiego.

Do zajęcia dwu miejsc, premiowanych awansem do finału Spartakiady, widzimy co najmniej czterech kandydatów. Niespodzianką dla obserwatorów turnieju jest bardzo dobre przygotowanie wszyst

kich zespołów. Młodzi koszykarze dysponują już sporym zasobem umiejętności, niektórzy z nich z powodzeniem mogliby występować w ligowych drużynach.

Wszystko wskazuje więc na to, że zwycięskie zespoły poznamy dopiero w ostatnim dniu turnieju. Mamy nadzieję, że wśród finalistów znajdą się także reprezentanci Poznania. (zb)

Olimpiada narodów

nie krajów — stwierdza

przewodniczący MKOl-u

Na łamach paryskiego dziennika sportowego „L'Equipe” ukazał się wywiad z przewodniczącym MKOl lordem Killaninem.

Przewodniczący MKOl jeszcze raz wypowiedział się przeciwko wykonywaniu hymnów państwowych oraz ceremonii wciągania flag na maszt podczas uroczystości nagradzania zwycięzców olimpijskich. Jest on zwolennikiem ograniczenia olimpijskiego protokołu oraz powrotu do dawnych skromnych olimpiad.

Lord Killanin zamierza wystąpić z projektem, aby Igrzyska Olimpijskie przyznawane były nie poszczególным miastom, ale krajom. W ten sposób Olimpiada rozgrywana byłaby równocześnie w kilku miastach i trwałaby około 3 tygodni.

W swym wywiadzie wiele uwagi poświęcił on problemowi amatorsztwa i zawodowstwa. Jego zdaniem, Zimowim Igrzyskom grozi poważne niebezpieczeństwo ze strony fabrykantów sprzętu narciarskiego, którzy chcą przekształcić olimpiadę w „business show”.

Lord Killanin oświadczył, iż chciałby aby Chińska Republika Ludowa powróciła do MKOl. Warunkiem powrotu jest jednak uzna nie przez CHRL obowiązujących przepisów olimpijskich. MKOl zrzeka się swych szeregach narodowe komitety olimpijskie a nie poszczególne kraje.

Na zakończenie stwierdził, że jego kadencja nie będzie trwała dłużej niż 8 lat. (PAP)

Tabele

PIŁKA NOŻNA

II LIGA

Hutnik — Mikulczyce 0:0
Lechia — Górnik Wb. 0:1
Piast — Arka 1:0
AKS Niwka — Star 1:2
Widzew — Wisłoka 2:1

1. Szombierki	20	28	29-31
2. Śląsk	20	27	27-31
3. Hutnik	21	27	28-35
4. Widzew	21	24	26-23
5. Star	21	24	23-20
6. Piast	21	23	17-17
7. GKS Katowice	20	22	21-15
8. Arka	21	20	17-15
9. Lechia	21	20	13-17
10. Zawisza	20	19	13-15
11. Stal R.	20	17	16-23
12. Urania	20	17	16-24
13. Górnik Wb.	21	16	16-23
14. Wisłoka	21	16	16-23
15. MGKS Mikulczyce	21	16	11-19
16. AKS Niwka	21	14	21-23

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Bałtyk Gd. — Flota 2:0
Stoczniowiec — Gopłania 3:0
Arkonia — Bałtyk Kosz. 1:0
Czarni — Polonia P-ń 0:1
Wisła — Stal 1:1
Olimpia Elb. — Warta P-ń 0:1
Gwardia Kosz. — Olimpia P-ń 1:1
Zagłębie — Calisia 1:1

1. Stoczniowiec	20	24	34-40
2. Arkonia	20	20	36-11
3. Warta	20	20	29-16
4. Bałtyk Gdynia	20	20	27-21
5. Gwardia Koszalin	20	25	23-11
6. Olimpia Poznań	20	24	23-11
7. Zagłębie Konin	20	19	19-15
8. Olimpia Elbląg	20	18	12-11
9. Olimpia Poznań	20	18	12-11
10. Polonia Inowr.	20	17	17-11
11. Flota Gdynia	20	16	17-11
12. Wisła Tczew	20	16	22-11
13. Stal Szczecin	20	16	15-11
14. Czarni Szczecin	20	11	20-21
15. Bałtyk Koszalin	20	8	15-38
16. Calisia	20	8	15-38

KLASA OKRĘGOWA

Dyskobolia — Grunwald 0:2
Lech II — Przemysław 6:2
Ostrowia — MKKS Kępno 1:0
Tur Turek — Włókniarz 0:0
Sparta — Blekitni 1:1
Vitcovia — Kania 1:0
Warta II — Polonia N. Tomys 0:0
Polonia Leszno — MKKS Rawicz 1:1

1. Lech II	20	29	44-10
2. Grunwald	20	29	27-11
3. Sparta Szam.	20	25	22-14
4. Ostrowia	20	25	30-11
5. Polonia Leszno	20	23	23-11
6. Włókniarz Kalisz	20	23	23-11
7. Blekitni Wronki	20	20	21-11
8. Warta II	20	19	12-11
9. Przemysław	20	19	17-11
10. Tur Turek	20	18	29-11
11. MKKS Rawicz	20	18	23-11
12. Dyskobolia Grodz.	20	17	22-11
13. Witcovia Witkowo	20	16	15-11
14. Polonia N. Tomys	20	15	14-11
15. Kania Gostyń	20	14	21-11
16. MKKS Kępno	20	13	21-11

